

Przymiotnik

1. Przymiotnik w klasyfikacjach części mowy; podstawowe własności semantyczne, składniowe i morfologiczne

Przymiotnik jest jedną z podstawowych (samodzielnych znaczeniowo) części mowy, wyszczególnianą w najważniejszych polskich gramatykach od czasów Statoriusa Stojęńskiego. Jako odrębną klasę funkcjonalną leksemów wyróżnia się go na podstawie kryteriów: semantycznego, składniowego lub morfologicznego (fleksyjnego), a najczęściej ich połączenia (w różnych konfiguracjach i proporcjach, a także z różnym stopniem usystematyzowania), co wychodzi naprzeciw nie tylko intuicyjnemu (tj. domyślnie opartemu na wielowiekowej tradycji gramatycznej) pojmowaniu przymiotnika czy konkretnym problemom związanym ze ścisłą kryterialną jednorodnością, ale też w istocie samej wielokryterialnej naturze tego rodzaju zbiorów. Leksemy bowiem wchodzą w relacje zarówno ze światem zewnętrznym (relacje semantyczno-logiczne), jak i ze sobą nawzajem w ramach tekstu (relacje syntaktyczne). Określenie wzajemnego stosunku między charakterystyką semantyczną, kombinatoryczną i formalną wyrażen należy do centralnych zagadnień językoznawstwa. Z jednej strony własności składniowe wyjściowo nie są niezależne od semantycznych (realnoznaczeniowych), a własności fleksyjne – przynajmniej wśród leksemów przyjmujących wyłącznie (nie licząc stopnia) składniowo zależne wartości kategorii gramatycznych, jakimi są przymiotniki – są wprost pochodną składniowych (w porządku poznawczym są zatem ich wyznacznikami, choć – poniekąd paradoksalnie – to właśnie kryterium morfologiczne wykazuje najsilniejszą tendencję do emancypacji, jako najlepiej uchwytnie). Z drugiej strony postać formalna i cechy łączliwościowe wyrażen mogą modyfikować ich zawartość treściową – odniesienie do rzeczywistości. Uznanie stopnia tego wpływu zależy od przyjętych założeń opisu lingwistycznego: na przykład, relacja między rzeczownikami a ich derywatami przymiotnikowymi w klasycznym ujęciu składni semantycznej (Karolak 2002) jest co do zasady określana jako równoznaczna (rzeczowniki i przymiotniki odsyłają do tych samych predykatów na poziomie semantycznym i różnią się tylko sposobem formalizacji treści), w podejściu opartym na pojęciu Saussure'owskiej (formalno-znaczeniowej) jednostki języka zakłada się natomiast, że

najdrobniejsze różnice formalne mogą przekładać się na różnice sensu, co za każdym razem wymaga dogłębnej analizy (por. w opisie przymiotników np. Danielewiczowa 2018). Zob. też wczesne stanowisko Adama Heinza (1957), przyjmującego, że zamiana rzeczownika na przymiotnik w połączeniach typu *dom ojca* → *ojcowski* wprowadza do znaczenia „moment jakościowy”, zacierający do pewnego stopnia wyrazistość „treści ustosunkowania” wydobytą w odpowiednich przypadkach zależnych (a także np. Grzegorzczkova 1982); to daje podstawę do ewentualnych dalszych modyfikacji znaczeniowych, jak w *[iście] ojcowska opieka*. Różnice podejść sprawiają, że nawet nieznaczna modyfikacja kryteriów klasyfikacji, samej ich hierarchii czy w ogóle rozumienia tego, co kryje się pod ich nazwami, może dawać rozbieżne wyniki – ostatecznie trzeba więc przyjąć, że pojęcie przymiotnika, tak jak i innych części mowy dziedziczonych z tradycji językoznawczej, ma bądź to charakter czysto orientacyjny, bądź jest w pełni zrelatywizowane do określonego modelu gramatyki.

Wprawdzie w rozwoju myśli gramatycznej, dążącej do ścisłości i rozłączności podziałów, obserwuje się stopniowe odchodzenie od obserwacji stricte semantycznych i zwrot ku wyznacznikom formalnym, większość klasyfikacji jest wciąż wielokryterialna. Wybór jednego tylko, atomistycznie potraktowanego kryterium daje wyniki jawnie nieadekwatne, jeśli chodzi o całokształt relacji semantyczno-składniowych, zacierające istotne rozróżnienia obecne w języku. Konsekwentnie stosowana zasada semantyczno-ontologiczna, według której przymiotniki definiuje się jako nazwy cech, kazałaby zaliczyć do tej klasy m.in. abstrakcyjne rzeczowniki odprzymiotnikowe (*zieleni*) i odpowiadające im *verba essendi* (*zielenić się*); status wyrażen referencjalnych i kwantyfikujących (np. *ta druga dziewczyna, różni ludzie, wielokrotne zwycięstwo*), a także imiesłowów zależałyby od uściślenia pojęcia cechy. Kryterium składniowe, zgodnie z którym przymiotniki są podrzędnikami grupy nominalnej, bez podbudowy morfologicznej zrównałoby pojęcie przymiotnika z pojęciem przydawki; pozostaje też kwestia wystąpień w pozycji orzecznikowej (nie tylko w większości wypadków możliwych, ale też przez niektórych badaczy uznawanych za podstawowe). Posiłkowanie się pojęciami funkcji prymarnej i sekundarnej (semantycznej i składniowej) wskazuje implicite na obecność dodatkowych wyznaczników – zakłada się wówczas, że dany leksem jest przymiotnikiem, mimo że nie występuje w funkcji prymarnej (albo nie jest przymiotnikiem, mimo że ma funkcję prymarną dla tej części mowy). Wreszcie kryterium morfologiczne, według którego przymiotnikami są wszystkie leksemy odmienne przez przypadek, liczbę i rodzaj, obejmuje również zaimki przymiotne, liczebniki porządkowe, mnożne, wielokrotne i wielorakie, a także imiesłowy przymiotnikowe – stąd mimo że jest to podział przydatny dla celów analizy formalnej, w szerszym kontekście domaga się precyzacji właśnie pod kątem semantycznym. Zakres tak powstałej klasy jest na tyle szeroki, że właściwe byłoby tu raczej stosowanie terminu *leksemy z fleksją przymiotnikową*, ewentualnie *przymiotniki morfologiczne* – zwłaszcza że nie wszystkie „funkcjonalne przymiotniki” są leksemami odmiennymi (*blond, bordo, khaki, mini, retro*; por. Kallas 1977). W związku z tymi trudnościami klasyfikacje stricte jednokryterialne są prawie niespotykane – wyjątkiem jest podział morfologiczny, stosowany w konkretnych celach formalnoanalitycznych; w pozostałych wypadkach terminy *klasyfikacja semantyczna / syntaktyczna* odnoszą się do nadrzędnych zasad podziału.

Określanie przymiotnika jako nazwy cechy przedmiotu było powszechne w gramatykach polskich do połowy XX wieku, ale od początku nakładano na tę klasę dodatkowe

ograniczenia mające na celu zawężenie jej zakresu. W „Gramatyce języka polskiego” Stanisława Szobera (1957 [1921]) obok przymiotnika do nazw właściwości przedmiotów zaliczane są również liczebniki i zaimki przymiotne, a sam przymiotnik wyodrębniany jest jako nazwa tzw. oznaczająca, obok nazw wskazujących (zaimków, w tym wypadku przymiotnych) oraz oznaczająco-wskazujących (odpowiednich liczebników); sednem tego podziału jest krzyżowanie się dwóch typów kryteriów semantycznych, z jednej strony charakteryzujących naturę bytu pozajęzykowego, z drugiej sposób odniesienia wyrażen językowych do danego bytu. Heterogeniczność kryteriów w tego rodzaju podziałach stała się później obiektem krytyki (por. np. Laskowski 1998 [1984]), na równi z ich subiektywnością i nieprecyzyznością. Nadrzędnie semantycznym rozumieniem tej części mowy (tak jak i innych) kierowali się również Jan Łoś (1923), Henryk Gaertner (1938) czy Zenon Klemensiewicz (1960 [1952]) – ten ostatni pisał o jakościach przedmiotów, wyliczając różne ich typy (kształt, rozmiar, zapach, materiał); Gaertner zaproponował bardzo rozbudowany (aczkolwiek przybliżony i nierozłączny) podział w obrębie klasy „wyrazów jakościowo odróżniających”, oparty na własnościach słowotwórczych. Jak można sądzić, tak szczegółowe rozróżnienia znaczeniowe miały nie tylko na celu wewnętrzne uporządkowanie, ale również pośrednią charakterystykę klasy na tle innych, przy braku jednoznacznych kryteriów ogólnych.

Stosunkowo najściślejszą klasyfikację części mowy opartą głównie – choć nie wyłącznie – na zasadach semantycznych zaproponował Tadeusz Milewski (1965). Przymiotniki są tu określane jako leksemy autosemantyczne (w odróżnieniu od synsemantycznych – przyimków, spójników i partykuł), wśród nich symboliczne (w opozycji do ekspresywnych – wykrzykników), wśród symbolicznych – nazywające (a nie wskazujące [zaimki] czy szeregujące [liczebniki]), i wreszcie w tych ostatnich – nazywające cechę przedmiotu (a nie sam przedmiot [rzeczowniki], proces [czasowniki] czy cechę procesu lub cechy [przysłówki]). Na podział stricte semantyczny nakładają się rozróżnienia o charakterze semantyczno-syntaktycznym, związane z pojęciem konotacji kategorialnej (konotacji nadrzędnika składniowego): przymiotniki razem z czasownikami należą do wyrażen sekundarnych, konotujących (zarazem więc określających) wyrażenia primarne odnoszące się do przedmiotów (rzeczowniki); wyrażenia tercjarnie (przysłówki) konotują wyrażenia sekundarne. Stąd przymiotniki są wyrazami obligatoryjnie konotującymi (nadrzędny rzeczownik) i fakultatywnie konotowanymi (przez określający je przysłówek). Zob. też opartą na konotacji semantyczno-składniowej klasyfikację Jadwigi Wajszczuk (2010), gdzie przymiotniki należą do klasy syntaktemów niezależnych, tj. otwierających pozycje syntaktyczne, lecz nie wchodzących na pozycje otwierane przez inne leksemy (w odróżnieniu od terminatów, które zajmują pozycje otwierane, ale same takich pozycji nie otwierają, oraz predykatów zależnych, które mają obydwie te cechy).

Wśród klasyfikacji starających się w sposób usystematyzowany połączyć kryteria semantyczne i składniowe znajduje się też propozycja Stanisława Jodłowskiego (1976): przymiotniki należą w niej do leksemów o funkcji denotacyjnej (a nie ekspresywnej czy impresywnej, ze względu na „postawę stylizacyjną mówiącego”), ujmujących treść jakościowo (a nie na sposób rzeczowny, ilościowy, czynnościowy czy relacyjny, ze względu na „kategorie epistemologiczne”), wiążących wyraz z jego desygnatem na zasadzie mnemicznej (w odróżnieniu od techniki niemnemicznej – zaimkowej, ze względu na „technikę oznaczania”); w tak zawężonej klasie są to leksemy nienazywające (lecz wymieniające, tj. ujmujące treść w kategoriach

nierzeczownych), wymieniające „cechę jako tkwiącą w przedmiocie”, a pod względem składniowym: zdolne do pełnienia (czynnie) funkcji przydawki, biernie natomiast zdolne do przyjmowania okoliczników. Jodłowski wyraża pogląd, że kryteria klasyfikacji części mowy muszą być mieszane, a ponadto nie określają jednoznacznie wszystkich wystąpień danych leksemów (opierają się na cechach typowych, a nie uniwersalnych); podaną charakterystykę uzupełnia poza tym ogólnie o cechy morfologiczne „zwane przymiotnikowymi” (fleksyjne i słowotwórcze).

Jeśli chodzi o stosowanie kryteriów syntaktycznych, momentem krytycznym jest w nich decyzja, konkretnie jaką pozycję składniową należy uznać za wyróżniającą/nienacechowaną dla tej grupy leksemów – atrybutywną (przydawkową) czy predykatywną (orzecznikową). Najbardziej rozpowszechnione jest rozumienie przymiotnika jako (prymarnie) składnika zależnego grupy imiennej, czyli przydawki (por. np. Kuryłowicz 1948; Mirowicz 1949; Kurkowska 1954; Misz 1967; Szupryczyńska 1980; Laskowski 1998 [1984]; Karolak 2002; Szumska 2006), przy czym pozostawia ono poza opisem wyrażenia używane wyłącznie orzecznikowo (*X jest radlkontent* vs. **radlkontent X*; w odróżnieniu od *gotów*, *łaskaw*, *świadom* itd. nie mają one pełnych form adiektywnych, nie jest więc możliwe uznanie ich za specjalne wartości „zwykłych” paradygmatów przymiotnikowych, przyjmowane w pozycji predykatywnej). I odwrotnie: leksemy występujące tylko przyrzeczownikowo (*cała grupa*, *żaden/ten/jakiś/pewien/każdy człowiek*, *istny/prawdziwy geniusz*, *były/obecny szef*, *różnił/wszyscy/niektórzy/poszczególni ludzie*, por. [w danych znaczeniach] **grupa jest cała*, **człowiek jest żaden/ten/jakiś/pewien/każdy*, **geniusz jest istny/prawdziwy*, **szef jest byłý/obecny*, **ludzie są różnił/wszyscy/niektórzy/poszczególni*) pozostaną poza zasięgiem opisu definiującego przymiotniki jako (prymarnie) predykatywne określenia rzeczowników (por. Topolińska 1984; Nagórko 1987; Węgrzynek 1995; Danielewiczowa 2007), czyli określenia o charakterze pierwotnie nierestryktywnym, rematycznym (przypisujące cechę niezależnie wyznaczonemu referentowi). Istotnie można stwierdzić, że blokada pozycji orzecznika na ogół świadczy o semantycznej odrębności tego rodzaju leksemów: m.in. w ten właśnie sposób – za pomocą testu (nie)predykatywności – wyróżnia się „przymiotnikopodobne”, inherentnie tematyczne wyrażenia z planu metatekstowego, takie jak wprowadzające wartościujący komentarz odnadawczy metapredykaty typu *zwyczajny głupiec*, *niezły cwaniak*, *dostłowny idiota*, *regularny wariat*, *istne piekło*, *kompletna klapa*, *czy sta bzdura* (por. **głupiec jest zwyczajny*, **cwaniak jest niezły*, **idiota jest dostłowny*, **wariat jest regularny* itd.) czy analogiczne operatory adnumeratywne (*marne sto złotych*, *dobry kwadrans*, *okrągły rok*, *bite dwie godziny*, *zgrabna sumka*, por. **sto złotych jest marne*, **kwadrans jest dobry*, **rok jest okrągły*); zob. Nagórko 1987; Danielewiczowa 2007; Maryn/Maryn-Stachurska 2009, 2010, 2019; Doboszyńska-Markiewicz 2013. Filtr predykatywny odsiewa również wyrażenia o funkcji referencjalnej i kwantyfikującej, takie jak zaimki wskazujące i dzierżawcze, zaimki nieokreślone i inne leksykalne odpowiedniki (uszczerbowienia) kwantyfikatorów logicznych, np. *wszyscy/wszystkie*, *niektórzy/niektóre*, *każdy/każde*, *różnił/różne*, *poszczególni/poszczególne* (zob. Grochowski 2000, 2016; Karolak 2002; Rosalska 2021), liczebniki oraz leksemy typu *obecny*, *bieżący*, *były*, *ubiegły*, *zeszły*, *miniony*, *przeszły*, *przyszły*, *powyższy*, *poniższy*, *tutejszy*, *tamtejszy*, *rzeczony*, *następny*, pochodne od przysłówków – wskaźników odpowiednich aktów referencji, ewentualnie będące zleksykalizowanymi formami dawnych imiesłowów (Topolińska 1984; Grzegorzczkowska 1994; Grochowski 2003; Danielewiczowa 2018). Dla

wyrażeń takich jak – spośród wymienionych wyżej – *cały, obecny, prawdziwy, pewien, różny* powstaje zatem kwestia homonimii (*x jest cały, obecny, prawdziwy...*). Z podobnym zjawiskiem mamy do czynienia w przymiotnikach o znaczeniu zakresowym i limitującym, występujących w kontekstach obligatoryjnie restryktywnych i tradycyjnie określanych mianem przydawek gatunkujących (w odróżnieniu od charakteryzujących), typu *ogród zoologiczny – *ogród jest zoologiczny*, błąd logiczny – **błąd jest logiczny*; wiele z nich ma swoje warianty predykatywne, por. *błąd logiczny vs. logiczny argument – argument jest (całkowicie, w pełni) logiczny*. W wersji limitująco-zakresowej, o charakterystycznej postpozycji przymiotnika, obydwa elementy frazy składają się zatem na daną nazwę i są od siebie nieodrywalne; analogiczny mechanizm dotyczy terminów z użyciem przymiotników niemotywowanych, por. *kości długielptaskie*, (zob. Wojtasiewicz 1972; Nagórko 1987). W skrajnych wypadkach dochodzi tu do całkowitego zaniku – według określenia Anatola Mirowicza (1949) – „momentu kombinatorycznego”, inaczej – artykulacji logicznej (rozczłonkowania logicznego), tj. do pełnej idiomatyzacji wyrażenia, por. np. stosunek *demokracji* do *demokracji ludowej* czy *krzesła* do *krzesła elektrycznego* (Mirowicz skupia się zwłaszcza na dynamice przejścia od żywego stosunku składniowego do zatartego; zob. też z wczesnych prac Rysiewicz 1937). O tyle zatem, o ile *błąd logiczny* jest wciąż błędem, to *demokracja ludowa* nie jest już demokracją itd.; tego rodzaju połączenia Kazimierz Twardowski (1965 [1927]) określa mianem abolująco-determinujących, charakteryzujących się „częściowym usunięciem treści wyrażonego rzeczownikiem przedstawienia”.

Zwolennicy pierwotnej predykatywności (np. Nagórko 1987; Danielewiczowa 2018) przyznają jednak, że w wielu wypadkach kryterium powierzchniowskładniowe okazuje się zbyt szerokie, gdyż problem niewymienności pozycji dotyczy w ogóle większości przymiotników odrzeczownikowych (np. *dom ojcowski – *dom jest ojcowski, praca nauczycielska – *praca jest nauczycielska*), których pozostawienie poza klasą nie byłoby wystarczająco uzasadnione; wyjątkiem jest tylko określony typ użyć materiałowych (wskazujących na wyroby, por. *złoty pierścionek – pierścionek jest złoty*, ale już nie *złoty kruszec – *kruszec jest złoty*). Kryteria predykatywności semantycznej i składniowej się zatem rozchodzą, a dla tego typu wyrażen postulowany jest innego rodzaju mechanizm derywacyjny, mianowicie bezpośrednio transponujący rzeczownikową podstawę derywacji z pozycji orzecznikowej (lub innej w ramach orzeczenia, np. obiektowej przy niewyrażonym predykatie, por. *spotkanie odbyło się w niedzielę → spotkanie niedzielne vs. *spotkanie było niedzielne*) do derywatu przymiotnikowego w pozycji atrybutywnej (bez zmiany znaczenia). Odpowiada to wprost założeniom składni semantycznej, operującej abstrakcyjnym pojęciem predykatu, uprzedzającym podział na klasy funkcjonalne (por. argumentację Karolaka 1984 i Szumskiej 2006). Z tej krótkiej dyskusji wynika, że zarówno powierzchniowa pozycja atrybutywna, jak i predykatywna nie definiują jednoznacznie „właściwej” klasy przymiotników – obydwie poza tym dopuszczają również inne tradycyjnie wyróżniane części mowy, toteż w obydwu wypadkach odróżnienie przydawek/orzeczników przymiotnikowych od nieprzymiotnikowych wymaga uwzględnienia pełnej kongruencji z rzeczownikiem, czyli obserwacji z planu składniowo-morfologicznego.

Podjęcie klasyfikacyjne określane mianem składniowego jest samo w sobie zróżnicowane, zbiera bowiem zarówno ujęcia ciężące ku obserwacjom formalno-dystrybucyjnym, jak i ujęcia funkcjonalne wyznaczające ogólny model ukierunkowanych zależności syntaktycznych. Całościowy podział części mowy oparty na formalnych kryteriach dystrybucji

składniowej przedstawił dla języka polskiego po raz pierwszy Henryk Misz (1967), charakteryzujący przymiotniki jako syntaktemy determinowane przez rzeczownik (mające funkcję podrzędnika grupy nominalnej). Autor ten podkreśla aproksymatywny charakter klasyfikacji, uwzględniającej określone cechy ogólne, a pomijającej inne; zgodnie z tym zastrzeżeniem kwalifikuje np. imiesłowy jako przymiotniki, a jednocześnie zauważa, że grupa ta wyodrębnia się na tle całości. W odniesieniu do adiektywów trop dystrybucyjny podjęła później zwłaszcza Maria Szupryczyńska (1980), w analizie wymagań składniowych określonej podklasy tych wyrażen. Z kolei Roman Laskowski (1998 [1984]) opisuje związki składniowe z szerszej perspektywy funkcjonalnej, uwzględniającej też kierunkowe relacje akomodacyjne – tutaj przymiotniki należą do syntagm (w odróżnieniu od członów niesyntagmatycznych: dopowiedzeń i wykrzykników) samodzielnych składniowo (vs. niesamodzielnich: relatorów, spójników, przyimków i partykuł), wśród nich do podrzędników (vs. nadrzędników zdania: czasowników) akomodowanych (vs. nieakomodowanych: przysłówków i modalizatorów); wśród członów akomodowanych są one podrzędnikami grupy imiennej (a nie jej nadrzędnikami, którymi są rzeczowniki), wreszcie wśród tych ostatnich są elementami nieakomodującymi (w odróżnieniu od akomodujących – liczebników); por. nieznaczną modyfikację tego ujęcia: Wróbel 1996. Inną klasyfikację funkcjonalną, odwołującą się do pojęć konotacji kategorialnej i akomodacji oraz do repertuaru własności fleksyjnych – opartą zatem wprost na kryteriach łączonych – zaproponowała Zofia Zaron (2003): przymiotniki są w niej ujmowane jako wyrażenia konotujące rzeczownik lub – w pozycji predykatywnej – czasownik, niedeterminujące wartości żadnych kategorii gramatycznych.

Kryterium morfologiczne jest wyraźnym bądź domyślnym elementem większości proponowanych podziałów (w kryteriach składniowych jest nieodłączne od akomodacji, w ujęciach semantyczno-logicznych zaś fleksyjna postać przymiotnika rzutuje na sposób ujmowania treści). W czystej postaci, abstrahującej od zależności składniowych i semantycznych, pozostawia ono poza opisem wyrazy powierzchniowo nieodmienne (wszystkie one należą do klasy „nieodmiennych”) – to głównie sprawia, że jako takie jest niewystarczające w ujęciu zasobu leksykalnego polszczyzny. Problem ten nie omija przymiotników (typu *bordo*, *khaki*, o których można by powiedzieć, że są przymiotnikami z paradygmatem synkretycznym, tylko po uprzednim przyłożeniu kryterium funkcjonalno-syntaktycznego), aczkolwiek akurat w przypadku tej klasy większą trudność przedstawia komentowana wyżej szerokokakresowość. Nie ma na przykład powodu, by – patrząc całościowo na opozycje formalno-semantyczne – włączyć do ścisłej klasy przymiotników imiesłowy, zachowujące własną charakterystykę syntaktyczną i semantyczną, mimo wspólnego z adiektywami wzorca fleksyjnego; por. *człowiek wycofany* – *coś wycofane* z *czegoś* przez *kogoś*, *coś zajmującego* – *ktoś zajmujący kogoś czymś*, *człowiek uznany* – *ktoś/coś uznany* przez *kogoś* za *kogoś/coś* (Kurkowska 1954: 15–17; Bartnicka 1970; Szumska 2006: 57–58; Danielewiczowa 2018). Z tego powodu wielu użytkowników polszczyzny uważa pisownię łączną *nie* z imiesłowami jako nieadekwatną, niwelującą istotne rozróżnienia podsuwane przez system językowy (w tym dystynkcje akcentowe), por. np.: *niezliczone tłumy* – *nie zliczona* [jeszcze] *kwota*, *nieodparta chęć* – [jeszcze] *nie odparty atak*, *niezmierzone przestrzenie* – *pole* [dotychczas] *nie zmierzone*, *nieopanowana żądza* – [jeszcze] *nie opanowany materiał*, *przedział dla* [pasażerów] *niepalących* – [goście *palący* *dogaszali* *papierosy na tarasie*, *a*] *nie palący weszli już do środka*. Wśród fleksyjnych wyznaczników klasy

przymiotników nie wspomina się o kategorii stopnia, tradycyjnie włączanej do paradygmatu tej części mowy; jest to związane m.in. z wysoką nieregularnością stopniowania, zarówno w aspekcie formalnym, jak i semantycznym. Podlegają mu wyłącznie przymiotniki tzw. jakościowe (zob. dalej), por. *wysoki – wyższy – najwyższy*, *blady – bledszy – najbledszy* (vs. *drewniany, niedzielny, miejscowy* itp.), lecz nie bezwyjątkowo – nie mają form komparatywnych/superlatywnych np. przymiotniki zaprzeczone (*niejasny – *niejaśniejczy*) ani derywaty odprzymiotnikowe typu *arcyciekawy, przezabawny* czy *białawy*, zawierające w swej treści modyfikacje gradacyjne (intensyfikujące lub osłabiające cechę); por. też użycie w charakterze przydawki gatunkującej *muzyka poważna – *poważniejsza – *najpoważniejsza* vs. *poważny człowiek – poważniejszy – najpoważniejszy*. Wśród wyrażen stopniowalnych wyróżnia się przymiotniki absolutne, wyznaczające cechę w sposób bezwzględny, oraz względne (in. relatywne), uzależniające przypisanie cechy od określonej normy (pragmatycznej); por. *X jest wyższy od Y-a, chociaż jest niski* (w porównaniu z normą) vs. **X jest słodsze od Y-a, chociaż jest gorzkie*. To oznacza, że stopień równy wyrażen względnych zawiera w sobie ukryty *comparativus*. Pod względem formalnym tylko część przymiotników stopniuje się w sposób syntetyczny, inne mają odmianę opisową/analytyczną (*ciekawo – ciekawszy – najciekawszy* vs. *uroczy – bardziej uroczy – najbardziej uroczy*); formy syntetyczne niektórych przymiotników są supletywne (*dobry – lepszy – najlepszy, zły – gorszy – najgorszy*). W związku z tą różnorodnością część badaczy uznaje wykładniki opisowe za niefleksyjne (składniowe; por. Szupryczyńska 1980), część zaś w ogóle wyłącza stopień z kategorii fleksyjnych, zaliczając go do derywacji słowotwórczych (np. Kallas 1998 [1984]). To ostatnie rozwiązanie zaciera jednak różnicę między wykładnikami stopnia wyższego i najwyższego a wyrażeniami typu *starszy (człowiek), najświętszy, przenajświętszy (sakrament), najskrytsze (marzenia), najrozmaitsze, najróżniejsze, najprzeróżniejsze (rzeczy)*. Wykładniki opisowe skłaniają ponadto do rozszerzenia tej kategorii o stopniowanie „ujemne” (*mniej – najmniej*), a także o inne leksykalne wykładniki gradacyjne – intensyfikujące typu *bardzo, niezwykle, wyjątkowo, strasznie, okropnie* lub osłabiające, jak *dość, ledwo, mało, raczej*, albo konstrukcje porównawcze w rodzaju *biedny jak mysz kościelna* (por. Wierzbicka 1971; Jurkowski 1976; Laskowski 1977; Jurkowski i in. 1980; Orzechowska 1976–1990; Janus 1981; Bogusławski 1994; Linde-Usiekniewicz 2000).

W stricte morfologicznej klasyfikacji Zygmunta Saloniego (1974, powtórzonej z niewielkimi zmianami w: Saloni, Świdziński 1981) przymiotnik jako jedyna część mowy jest definiowany wyłącznie pozytywnie, tzn. klasa ta zbiera wszystkie leksemy odmienne przez przypadek (vs. nieodmienne przez przypadek: czasowniki), rodzaj (vs. nieodmienne przez rodzaj: rzeczowniki) i liczbę (vs. nieodmienne przez liczbę: liczebniki). Poza wymienionymi wcześniej wyrażeniami odmieniającymi się według tego wzorca do przymiotników zalicza się w tym ujęciu również przysłówki odprzymiotnikowe (jako przysłówkowe formy przymiotnika, zneutralizowane pod względem podanych kategorii; pozostałe przysłówki i zaimki przysłówne należą do grupy „nieodmiennych”, poddanej dalszym podziałom wg kryterium syntaktycznego; wyjątkiem jest *bardzo* jako wariant *wielce* ← *wielki*) i konsekwentnie – przysłówki od wymienionych typów liczebników. Pewien problem teoretyczny w klasyfikacji stricte morfologicznej stanowi ponadto grupa rzeczowników mających paradygmaty przymiotnikowe (por. monografię na ich temat, w ujęciu historycznym, Jodłowski 1964). Co prawda, skoro brany jest w niej pod uwagę cały paradygmat, adiektywa

substancywizowane nigdy nie będą miały pełnej odmiany przymiotnikowej (*schabowy, poborowy, prosta, wypadkowa, odstępnę, wolne* itp. nie odmieniają się przez rodzaj, *blaszkowate, błonkoskrzydłe* itp. nie odmieniają się ani przez rodzaj, ani przez liczbę); ich deklinacja będzie jedynie zbieżna z fragmentem paradygmatu odpowiedniego przymiotnika, o ile taki nadal funkcjonuje w języku (por. z *myśliwy, bliźni, czesne, komorne*). Dla dwurodzajowych nazw osobowych typu *choryl/chora, znajomyl/znajoma, podróżnyl/podróżna, dyżurnyl/dyżurna* itp. postuluje się wobec tego istnienie niezależnych rzeczowników r. męskiego i żeńskiego. Należy jednak zauważyć, że w sytuacji utrwalania się homonimii (tj. substancywizacji w trakcie powstawania) jedynym sposobem na jej rozpoznanie jest zastosowanie kryteriów syntaktycznych.

Przegląd omawianej kategorii w polskich klasyfikacjach części mowy pokazuje, że w jej wyróżnianiu ścierają się ze sobą dwie tendencje: w jednej stawia się na ścisłość i odrębność kryteriów, co daje potencjalnie wyniki jednorodne, lecz *grubo ciosane*, zacierające subtelniejsze dystynkcje rozpoznawalne na innych planach; w drugiej stawia się od razu na całościowy, semantyczno-syntaktyczny opis kategorii, co niesie ze sobą ryzyko chaosu. Większość współczesnych klasyfikacji balansuje pomiędzy tymi ekstremami, proponując jasno określoną hierarchizację wyznaczników.

2. Semantyczne i słowotwórcze zróżnicowanie klasy przymiotników

Próby wyróżnienia wśród przymiotników określonych grup pod kątem realnoznaczeniowym są typowe przede wszystkim dla gramatyk z XIX wieku i I połowy XX wieku, por. trzy główne klasy (dzielone następnie na podklasy) w pracy Feliksa Źochowskiego (1838; „malujące przymiot, materiją lub zależność rzeczy”), a także analogiczne, podlegające coraz większemu rozdrobnieniu podziały w opracowaniach Józefa Muczkowskiego (1849), Antoniego Krasnowolskiego (1906) czy Henryka Ułasyna (1915); należą tu też wspomniane wyżej orientacyjne kategorie wskazane przez Zenona Klemensiewicza (1960 [1952]).

Poza charakterystyczną dla tego kryterium nieprecyzyznością cechuje je zasadnicza niejasność co do wzajemnego stosunku wyznaczników semantyczno-ontologicznych i słowotwórczych, co sprawia, że nie przedstawiają one obecnie większej wartości analitycznej. Jeśli chodzi o nowsze prace, nadrzędnym kryterium realnoznaczeniowym kierują się szczegółowe opisy wyróżnionych pól leksykalnych (domyślnie zakładające, choć rzadko wyliczające inne takie pola), por. np. opis pola barw (Tokarski 1995; Teodorowicz-Hellman 1999; Zych 1999), emocji (Buttler 1977, 1978; Nowakowska-Kempna 1998; Szumska 2000; Korytkowska 2017), wymiarów (Grzegorzczkowska 1996; Linde-Usiekiewicz 1996; Nilsson 1997), cech psychicznych (Puzynina 1991) czy ocen (Termińska 1980; Nagórko 1982; Puzynina 1992; Jędrzejko 1993). Pominąwszy wczesne, ogólne próby typologiczne i późniejsze analizy pól znaczeniowych, proponowane w literaturze przedmiotu semantycznie zorientowane klasyfikacje są zawsze podporządkowane określonemu, nadrzędnemu celowi prezentowanego opisu. Pod tym względem można wśród nich wyróżnić typologie ukierunkowane na: 1. analizę stricte słowotwórczą; 2. analizę mechanizmów transformacyjnych od poziomu głębokosemantycznego do powierzchniowego, w ujęciach przyjmujących istnienie niezależnej struktury sensów; 3. analizę powierzchniowej łączliwości składniowej i 4. analizę związków paradygmatycznych według zadanego, ogólnego kryterium (np. przeciwstawności znaczeniowej).

Większość polskich prac zawierających klasyfikacje przymiotników należy do kategorii I. Najbardziej rozbudowany podział przedstawił swego czasu Henryk Gaertner (1938), krytykowany później nieraz za atomistyczność i brak wystarczających uogólnień (choć doceniany ze względu na bogactwo zgromadzonego materiału językowego). Derywaty (w terminologii autora: przymiotniki pośrednie, w odróżnieniu od niemotywowanych bezpośrednich) pogrupowane zostały według sufiksów, dla każdego sufiksu określone zostało pochodzenie, znaczenie i stopień produktywności. Wszystkie wcześniejsze gramatyki także zawierają nawiązania do budowy słowotwórczej, ale pierwsze systematyczne opracowanie mechanizmów derywacyjnych przynosi dopiero monografia Haliny Kurkowskiej (1954). Przymiotniki są w niej podzielone według podstaw słowotwórczych (werbalnej, nominalnej – rzeczownikowej i przymiotnikowej – oraz przysłówkowej), osobno zostały przedstawione derywaty złożone (również według charakteru podstaw) i zapożyczenia; wewnętrzny podział w ramach tych grup dotyczy „funkcji znaczeniowych” (orientowanych według przypadków), wśród nich dopiero rozpatrywane są poszczególne derywaty według formantów, na bogatym materiale ilustracyjnym pogrupowanym według okresów: staropolskiego, nowopolskiego i najnowszego (XIX–XX wieku). Omawia się historyczny proces zmian znaczeniowych, w tym charakterystycznej dla przymiotników leksykalizacji, w wyniku której zaciera się podzielnosc słowotwórcza wyrazu (*względny* ← *wzglądać*, *wstrętny* ← *wstrącać*, *światny* ← *świecić*). Wiąże się to z „ujakościowieniem” przymiotników odrzeczownikowych (*śmierć męża* → *śmierć mężna* → *mężny charakter*), a często także z repartycją znaczeń (*serce* → *sercowy*, *serdeczny*; *koniec* → *konieczny*, *końcowy*); zarówno „ujakościowienie”, jak i repartycja znaczeń mogą również dotyczyć przymiotników współcześnie nadal słowotwórczo podzielnych, por. *przetwory z mleka* → *przetwory mleczne* → *mleczny kolor* oraz *owoc* → *owocowy*, *owocny* czy *dwór* → *dworski*, *dworny*. Rozważania diachroniczne przekładają się na określenie głównych tendencji rozwojowych w słowotwórstwie przymiotników, do których należą przede wszystkim: dążenie do ekonomii środków językowych, przejawiające się m.in. pozbywaniem się form współfunkcyjnych, a zarazem dążenie do jednofunkcyjności, związane ze specjalizacją semantyczną form.

Można powiedzieć, że praca Kurkowskiej wyznaczyła kierunek badań słowotwórczych na najbliższe dziesięciolecia, gdyż to w niej po raz pierwszy przymiotniki odrzeczownikowe były konsekwentnie analizowane w kontekście określanych przez nie rzeczowników, co z czasem poskutkowało uznaniem wyjątkowej wielofunkcyjności (wieloznaczności) wyrazów należących do tej klasy (Grzegorzczkowska 1982; Kallas 1998). Ta druga autorka jako próbę zapanowania nad ową wieloznacznością proponuje wyróżnienie 18 grup pod kątem ról semantycznych wyrażanych w połączeniach przymiotnikowo-rzeczownikowych, tj. użyć: subiektywnych, obiektowych, posesywnych, instrumentowych, materiałowych, wskazujących na wytwór, genetycznych, syngulatywnych, partytywnych, wskazujących na relację całości do części, charakterystycznych konkretnych, charakterystycznych abstrakcyjnych, symilatywnych, zakresowych, limitujących, lokatywnych, temporalnych oraz czynnościowych/procesualnych/stanowych; osobno rozpatruje się derywaty odczasownikowe (predyspozycyjne i niepredyspozycyjne), odprzymiotnikowe (negacyjne, gradacyjne, ekspresywne i inne), od wyrażen przyimkowych, odprzysłówkowe, a także złożenia. Przymiotnik *rowerowy* na przykład reprezentowałby w tym układzie co najmniej 3 kategorie: obiektu (*sklep rowerowy*), instrumentu (*wycieczka rowerowa*) i relację całości do części (*koło rowerowe*). Podział odnoszący

się do ról semantycznych opiera się na przekładalności grupy nominalnej zawierającej derywat na odpowiadające jej zdanie proste, którą to myśl w polskim językoznawstwie podjął już Witold Doroszewski (1946). Do pojęcia roli w analizie przymiotników odwoływały się też wcześniej Renata Grzegorzczkowska (1972) i Jadwiga Puzynina (1976); Puzynina wyróżnia wśród kategorii przymiotników dewerbalnych klasę COMPL., czyli klasę obejmującą funkcje nie dające się ująć w wyróżnionych grupach, co pokazuje trudności, jakie niesie ze sobą ta strategia opisowa. Zob. również inspirowane takim podejściem szczegółowe ujęcia określonych podklas strukturalnych, np.: Kaproń-Charzyńska 2005; Urban 2006.

Tej tendencji różnicującej przeciwstawiła się w późniejszym czasie zwłaszcza Dorota Szumska (2006), określająca szczegółowe mechanizmy pragmatyczne rządzące nasyceniem treściowym wyrażen w kontekście (tekstowym – wewnątrz- i zewnątrzfrasowym, a także sytuacyjnym) (por. też Karolak 1984; Szymanek 1985; Nowakowska 1998). Zdaniem Szumskiej pogląd, że znaczenie leksemu przymiotnikowego może zależeć od określanego rzeczownika, bierze się z błędnego przekładania „charakterystyki tekstowej znaku na jego charakterystykę systemowo-językową” (2006: 94), co prowadzi ostatecznie do impasu w badaniach semantycznych, ponieważ nie sposób przewidzieć wszystkich wariacji znaczeniowych, jakie mogą wynikać z kontekstu. Różnica między typowymi połączeniami w rodzaju *jesienne przymrozki* a nietypowymi, takimi jak *jesienne paznokcie*, tkwi jedynie w „stopniu przewidywalności wnioskowania co do usuniętych desygnatorów” (2006: 101). W przypadku niewystarczającego kontekstu interpretacyjnego czy w ogóle jego braku przewidywalność ta zależy od stopnia zgodności ze standardami wyobrażeniowymi obowiązującymi w danym językowym obrazie świata (por. ‘przymrozki występujące jesienią’ – ‘paznokcie pomalowane na kolor modny jesienią’ – ‘paznokcie pomalowane na kolor taki jak kolory jesieni’...). Stanowisko przeciwne, skrajnie atomistyczne, stawia natomiast problem opisu znaczenia leksykalnego derywatów przymiotnikowych (nie tylko denominalnych) „w krzywym zwierciadle ich wariantów realizacyjnych” (2006: 100). W równym stopniu dotyczy to – nieuzasadnionej zdaniem Szumskiej – polisemizacji przymiotników oceniających (por. Puzynina 1992; Jędrzejko 1993).

Obok wspomnianych wyżej prac klasyfikacje derywatów adiektywnych opartych w dużej mierze na zasadach „atomistycznych”, acz z różnym stopniem granulacji, proponują np.: w zakresie polskich derywatów odrzeczownikowych Szlifersztajnowa 1960, Jadacka 1995, a w studiach porównawczych Sieczkowski 1957 (polsko-czeskie) i Gawelko 1976 (polsko-niemiecko-francuskie); zob. również sięgające do analogicznych dystynkcji opracowania dot. produktywności formantów: Satkiewicz 1969; Tekiel 1977; Jadacka 2001. Powtarzającym się wątkiem tego rodzaju klasyfikacji jest podstawowe rozróżnienie formacji przymiotnikowych na jakościowe, nazywające inherentne własności przedmiotu desygnowanego przez rzeczownik (w czym są pokrewne przymiotnikom niemotywowanym), oraz relacyjne, określające stosunek derywatu do rzeczownika, przy którym stoją, jako znaczeniowo identyczny ze stosunkiem jego rzeczownikowej podstawy słowotwórczej do tego modyfikowanego rzeczownika (*dom drewniany* ← *dom z drewna*, *jesienne przymrozki* ← *przymrozki jesienią*, *klimat morski* ← *klimat nad morzem*); por. Szupryczyńska 1980; Markowski 1986; Szumska 2006. Pierwsze są stopniowalne (lub szerzej: intensyfikowalne) i mogą występować w pozycji orzecznikowej, typowo tworzą też formy przysłówkowe; drugie nie są stopniowalne (tj. są przypisywane na zasadzie binarnej), typowo występują tylko przyrzeczownikowo, a także nie tworzą

form przysłówkowych. Nie jest to jednakże ich charakterystyka bezwyjątkowa, por. z jednej strony *bladawy, supernowoczesny*, które są jakościowe, lecz niestopniowalne, *czy zdolny* nie mający wariantu przysłówkowego, a z drugiej konstrukcje z okolicznikiem względu typu *mieszkaniowo stali dobrze*, opartym na wyrażeniu relacyjnym.

Wiele przymiotników cechuje się przy tym dwufunkcyjnością, por. *logiczny* i *mleczny* powyżej, a także np. *szmaragdowy naszyjnik* ('ze szmaragdów') – *szmaragdowe oczy* ('koloru takiego jak szmaragdy'); właściwie większość połączeń tego rodzaju wprowadza nieusuwalną dwuznaczność, choć tylko czasem przebija się ona do porządku interpretacyjnego, np. *pomarańczowy kwiat* ('kwiat pomarańczy' – 'koloru takiego jak pomarańcze'). W literaturze zwraca się uwagę na produktywność tego mechanizmu słowotwórczego, por. *kraje europejskie* (znajdujące się w Europie) → *europejskie standardy* (typowe dla Europy, spełniające wymogi „europejskości”).

Przyjmuje się na ogół (por. Kallas 1998 [1984] i in.), że przymiotniki relacyjne są rezultatem derywacji czysto transpozycyjnej – w terminologii Kuryłowicza (1936/1979) syntaktycznej – przenoszącej rzeczownik do klasy przymiotników bez zmiany znaczenia; ten sam mechanizm rządzi tworzeniem derywatów odprzysłówkowych i od wyrażen przyimkowych (*tamtejsze zwyczaje* / *dzisiejszy obiad* ← *zwyczaje (które obowiązują) tam* / *obiad (który jest był) dzisiaj*, *bezludna wyspa* ← *wyspa bez ludzi*), a także takich konstrukcji dewerbalnych, które nie wprowadzają żadnych dodatkowych znaczeń (np. *wędrownie ptaki* ← *ptaki, które wędrują*, *przenikliwy chłód* ← *chłód, który przenika*). Derywaty jakościowe natomiast zawsze wiążą się ze zmianami znaczeniowymi (są rezultatem derywacji semantycznej), przy czym w konstrukcjach odprzymiotnikowych nie następuje zmiana kategorii składniowej (modyfikuje się jedynie znaczenie podstawy), w derywatach od rzeczowników i czasowników zaś (tzw. predyspozycyjnych, np. *rozsuwany stół* ← *stół, który można rozsunąć*, *chorowite dziecko* ← *dziecko, które często choruje*) zmianie semantycznej towarzyszy derywacja syntaktyczna (co zwykło się określać mianem mutacji). Rozróżnienie to w teorii przedstawia się być może jasno, w praktyce jednak decyzja co do transpozycyjności/mutacyjności zależy od nieraz dowolnego układu parafrazy (np. *wędrownie ptaki* ← *ptaki, które regularnie wędrują*). Sami zwolennicy tego podejścia podkreślają, że w wielu wypadkach niemożliwe jest jednoznaczne określenie typu derywacji, tzn. stwierdzenie, czy derywacja niesie, czy nie niesie ze sobą zmian semantycznych.

W literaturze przedmiotu proponuje się dwa radykalne wyjścia z tej sytuacji, lokujące się na dwóch przeciwstawnych biegunach. Pierwsze zakłada, że derywacja od wyrażen innych niż przymiotnikowe ma zasadniczo charakter transpozycyjny – jest to stanowisko składni semantycznej, w której przyjmuje się, że podstawy słowotwórcze i derywaty odnoszą się do tego samego predykatu. Na takim stanowisku stoi Dorota Szumska (2006), zaznaczająca, że rzekome naddane znaczenia przymiotników są kwestią kontekstowego wzbogacenia, a także Stanisław Karolak (1984), podkreślający, że nazwa *przymiotniki relacyjne* jest myląca, ponieważ o tym, jakiego rodzaju jest to relacja, można wnioskować jedynie z treści obydwu predykatów (jedyną trudność tego ujęcia autor widzi w pewnych formacjach odczasownikowych). Oznacza to, że wyróżnianie klas przymiotników ze względu na charakter relacji jest z góry skazane na niepowodzenie. Ujęcie przeciwne zakłada, że przejście od podstawy do derywatu przymiotnikowego zawsze wiąże się ze zmianą natury semantycznej. Takie jest

stanowisko Adama Heinza (1956, 1957), na którego często powołują się badacze skrupulatnie rozgraniczający semantyczne derywaty jakościowe i asemantyczne relacyjne w ramach konstrukcji denominalnych. Samo rozróżnienie determinacji jakościowej i relacyjnej jest dziedziczone z tradycji lingwistycznej (z polskich językoznawców odwołuje się do niego – choć w innych terminach – Gaertner [1938]), a Heinz je przejął i wysubtelnił, głęboko wnikając w całą różnorodność relacji semantycznych w obrębie grup nominalnych. Punkt wyjścia jest następujący: na pojęcie przedmiotu składają się dwa aspekty – substancja (odniesienie do przedmiotu jako całości) oraz zespół cech z nią związanych. Przydawki rzeczowne wydobywają głównie „moment przedmiotowy”, tj. określają rzeczownik na zasadzie styczności substancji (determinacja relacyjna, jak w *książka brata*), ale mogą też wydobywać „moment jakościowy”, tj. określać rzeczownik na zasadzie równości lub podobieństwa cech (determinacja jakościowa zachodząca w przypadku apozycji [*człowiek mucha*], a także w innych połączeniach, np. *chłop jak dąb*). O warunkach, w jakich dochodzi do „ujakościowienia” przydawki rzeczownikowej, a następnie jej adiektywizacji, pisał Anatol Mirowicz (1949). Przydawki przymiotne natomiast co do zasady są powołane do nazywania cechy jakościowej: wyrażenia niemotywowane są wyłącznie jakościowe, adiektywa odrzeczownikowe mogą zaś zbliżać się do znaczenia odpowiednich przypadków konkretnych, ale – jako przymiotniki właśnie – nigdy nie tracą swojego „momentu jakościowego”. Jednocześnie przymiotniki motywowane rzeczownikami zachowują zawsze w tle odniesienie do podstawy, czyli zawierają również – w odróżnieniu od niemotywowanych – „moment przedmiotowy”. (Jest to zatem rozwiązanie całkiem odmienne od późniejszych ujęć wiążących relacyjność z rzeczownikiem i jego semantycznym ekwiwalentem przymiotnikowym, a jakościowość wyłącznie z odpowiednio zmodyfikowanym semantycznie przymiotnikiem.) Heinz przyznaje, że istotę „momentu jakościowego” trudno sprecyzować, niemniej to on gwarantuje odrębność przymiotnika odrzeczownikowego od odpowiadającej mu formy przypadkowej, tak jak „moment przedmiotowy” stanowi o odrębności takich przymiotników od wyrażen czysto jakościowych (niemotywowanych). Podstawowym efektem semantycznym przy przejściu od podstawy rzeczownikowej do adiektywu jest „zatarcie treści ustosunkowania”, tj. rozmycie konkretnej relacji wiążącej rzeczownik określający z określanym (idące w ślad za usunięciem formalnych wyznaczników relacji – przyimków i/lub końcówek przypadkowych): mówiący zasadniczo posługuje się formą rzeczownikową, jeśli „może i chce nazwać dane ustosunkowanie w sposób sprecyzowany i jednoznaczny” (1957: 64), a formą przymiotnikową, jeśli nie jest na to gotowy. Nie jest jednak tak, że formy przypadkowe wskazują bez wyjątku na „ustosunkowanie sprecyzowane”, a formy przymiotnikowe – na niesprecyzowane (w skrajnym przypadku oznaczające ogólnie: „mający związek z tym, na co wskazuje podstawa”). Są to jedynie dwa ekstrema, a sprecyzowanie ustosunkowania jest kwestią stopnia: może być zarówno tak, że te pierwsze będą wyrażać relację z mniejszym stopniem precyzji (np. *dziecko miasta*), jak i tak, że te drugie będą się wykazywać wyższym stopniem precyzacji (choć w naturę przymiotnika jest zawsze wpisane niedookreślenie relacji, tj. pełna precyzja nie jest możliwa). Uściślenie znaczenia przymiotnika (związane z zawężeniem zakresu odniesienia) zachodzi w określonym otoczeniu tekstowym, natomiast w odniesieniu do bezkontekstowej jednostki leksykalnej może być określone wyłącznie orientacyjnie, na podstawie wnioskowania z najczęstszych użyć; zatem im większy udział czynników kontekstowych, tym wyższy stopień precyzacji,

i odwrotnie. W kwestii udziału czynników kontekstowych i zasadniczo nieograniczonych możliwości interpretacyjnych podejście to – jeśli pominąć podstawową różnicę zdań co do semantycznego/asemantycznego charakteru adiektywizacji – jest więc w zasadzie paralelne do stanowiska Szumskiej (2006); późniejsze ujęcia słowotwórcze, mające na celu możliwie systematyczną klasyfikację derywatów, z konieczności upraszczają ten złożony obraz zależności w planie semantyczno-pragmatycznym. Osobny rozdział w badaniach nad formacjami przymiotnikowymi stanowią opracowania dotyczące ich budowy morfemicznej (Kowalik 1977; Strutyński 1979).

Do ujęć transformacyjnych (2.), zakładających istnienie struktur głębokosemantycznych formalizujących się na powierzchni, należą przede wszystkim prace Alicji Nagórko (1987), Karolaka (2002) i Szumskiej (2006). Nagórko, w ujęciu nawiązującym do założeń semantyki generatywnej, proponuje wielostopniowy model derywacji przymiotników od poziomu semantycznego, poprzez syntaktyczny i morfologiczny, do powierzchniowego (derywacja nie oznacza więc tutaj tylko derywacji słowotwórczej). Reprezentacje planu semantycznego mają postać zhierarchizowanego układu znaczników semantycznych, do których należą: +/- GRAD (stopniowalność), +/- NORM (odniesienie do normy, mające znaczenie dla oddzielenia – wśród przymiotników stopniowalnych – wyrażeń parametrycznych i ewaluatywnych [+NORM] od pozostałych), +/- MES (mierzalność), +/- INTENS (intensywność, której powierzchniowymi wykładnikami są przymiotniki odpowiadające wyrażeniu *bardzo*, jak w połączeniu *głęboka cisza*), +/- MAX (wśród wyrażeń stopniowalnych znacznik wskazujący na zbliżanie się do granicy, np. *absolutna cisza*, *wysokie ideały*), +/- ABSOLUT (cechy absolutne vs. względne; wszystkie wyrażenia niestopniowalne są absolutne, ale należą tu też niektóre wyrażenia stopniowalne, np. nazwy kolorów), +/- INHERENT (zewewnętrzne i wewnętrzne cechy właściwe przedmiotom, co w przybliżeniu odpowiada tradycyjnej opozycji cech jakościowych vs. relacyjnych), +/- DISTANCE (odległość w przestrzeni; w połączeniu ze znacznikiem +INHERENT pozwala opisać przymiotniki typu *gęsty*, *rzadki*), +/- QUANT (cechy ilościowe vs. jakościowe; do ilościowych zaliczane są przymiotniki parametryczne nazywające fizyczne własności przedmiotów oraz cechy temporalne, a także wyrażenia związane z pojęciem abstrakcyjnej ilości [*trudny* – *łatwy*] i wyrażenia z dodaną kwantyfikacją [*bogaty* → *który ma dużo dóbr*]; do jakościowych – predykaty psychiczne), +/- HABIT (cechy habitualne vs. aktualne) i +/- EVAL (oceny vs. cechy opisowe). Jest to wyjściowy repertuar znaczników, umożliwiający podział klasy przymiotników na podstawowe kategorie, i w miarę uściślenia opisu może on być uzupełniany o inne, np. +/- LOC (rozdzielający wśród +MES użycia typu *wysoki dom* [-LOC] i *wysoki sufit* [+LOC]), +/- LIKE (wyznaczający metaforę i porównanie) czy +/- ACTIVE (wskazujący na aktywny vs. pasywny stosunek uczestnika). Przykładowa derywacja dla polisemicznego przymiotnika *pełny* wyglądałaby zatem następująco: *pełny kielich* [-GRAD, -INHERENT], *pełny tekst* [+INHERENT, +QUANT], *pełna czekolada* [+INHERENT, -QUANT], *pełna wiosna* [+MAX, +INHERENT], *pełne szczęście* [+MAX, -INHERENT], *pełny kwiat* [-MAX, +QUANT], *pełna twarz* [-MAX, -QUANT]. Istotą tego ujęcia jest to, że powyższe kwalifikatory dotyczą zarówno przymiotników niemotywowanych, jak i motywowanych – w tych drugich etap derywacji semantycznej, analogicznej do derywacji przymiotników niepo pochodnych, poprzedza reguły afiksacji morfologicznej, które operują na strukturach zinterpretowanych semantycznie; nie istnieje

zatem odrębna semantyka słowotwórcza. Dla większości przymiotników etapem pośrednim między poziomem semantycznym a morfologicznym jest poziom derywacji składniowej, polegający na przeniesieniu predykatu z pozycji właściwej dla struktury semantycznie podstawowej (w przypadku wyrażen niepo pochodnych i odprzymiotnikowych – z pozycji orzecznikowej) do pozycji przydawkowej; istotne jest przy tym rozróżnienie nominalizacyjnego i nienominalizacyjnego (przedmiotowego) charakteru określanego rzeczownika. Derywacji takiej nie podlegają adiektywa denominalne, przekształcenie *dom ojca* w *dom ojcowski* nie wiąże się bowiem z żadną zmianą własności składniowych (ani ze zmianą semantyczną), lecz jest czystą derywacją morfologiczną (pojęcie derywacji syntaktycznej jest więc rozumiane wężej niż u Kuryłowicza).

W ujęciu Stanisława Karolaka (1984, 2002) immanentne cechy predykatów utożsamiane są z abstrakcyjnym znaczeniem pojęć, a wynikające z tych cech ich własności relacyjne (oparte na realiach pozajęzykowych) określają podstawową postać konstytuowanych przez nie struktur; stąd o zależnościach składniowych mówi się tu już w odniesieniu do głębokiego poziomu semantycznego (składnia pojęć). Poszczególne predykaty mogą być w języku reprezentowane przez wyrażenia predykatywne należące do różnych kategorii funkcjonalnych, różniących się dystrybucją w zdaniu; np. wykładnikami predykatów NUDA/ZGODA są polskie wyrażenia *nudny*, *nudzić się*, *nuda* / *zgodny*, *zgodzić się*, *zgoda*, uzyskiwane w derywacji czysto syntaktycznej (niezależnej od derywacji formalnej, por. np. postulowaną równoznaczność *śmierć* i *umrzeć*). Wyrażenia predykatywne, w tym przymiotniki, podlegają podziałowi ze względu na liczbę i charakter uzupełnień; przymiotniki (razem z przysłówkami) należą przy tym do wyrażen tzw. przyłączonych (adiunktywnych; pierwsze przyłączają się do rzeczowników, drugie do czasowników), w odróżnieniu od wyrażen zdaniotwórczych (finitywnych form czasownika) i niezdaniotwórczych (rzeczowników). Wymagania walencyjne leksemów odpowiadających sobie semantycznie mogą różnić się od struktury konotacyjnej (implikacyjnej w terminologii autora) predykatu bazowego, a także mogą różnić się od siebie nawzajem; ściślej, liczba powierzchniowych uzupełnień może być mniejsza niż liczba argumentów z poziomu pojęciowego lub jej równa, ale nie może być wyższa, z wyjątkiem przypadków dyzjunkcji (rozszerzenia argumentu). W takiej interpretacji NUDA jest predykatem dwuargumentowym (implikującym subiekta stanu i obiekt ów stan wywołujący), czasownik *nudzić się* implikuje obligatoryjnie subiekta i fakultatywnie obiekt (*ktos nudzi się czymś, ktoś się nudzi*), *nudny* implikuje obligatoryjnie obiekt i fakultatywnie subiekta (*coś jest nudne, coś jest nudne dla kogoś*), rzeczownik *nuda* natomiast obligatoryjnie te argumenty zeruje (**nuda kogo, *nuda czym*). Przymiotniki są więc zasadniczo równoznaczne z odpowiadającymi im czasownikami i rzeczownikami abstrakcyjnymi, i na tej samej zasadzie przydawki przymiotne derywowane od rzeczowników są równoznaczne z rzeczownikami (inny jest jednak mechanizm derywacyjny dla konstrukcji restryktywnych i nierestyktywnych, gdyż tylko te drugie – jako semantycznie niezależne – mogą być uznane za odpowiedniki zdań względnych).

Na takich ogólnych podstawach teoretycznych zbudowała następnie swój oryginalny, wnikliwy opis tej części mowy Dorota Szumska (2006), uzupełniając go o przegląd mechanizmów semantycznokonotacyjnych i implikaturowych niezbędnych w interpretacji połączeń z przymiotnikami (co wiąże się z typowym dla nich „luzem informacyjnym”). Wskazuje się

tu też na ekonomizację struktur nominalnych w porównaniu z predykacją zdaniową oraz na ich nienegowalność. Nie zakłada się wprawdzie z góry, że formalizacje powierzchniowe nie niosą ze sobą zmiany sensu (ani że go niosą), ale tak czy inaczej należy to do wniosków z analizy. Derywaty transpozycyjne autorka dzieli na wyrażenia indeksalne (*dzisiejszy, tamtejszy, zaimki dzierżawcze* itp.) i przyłączone wyrażenia predykatywne, wśród tych drugich wyróżnia zaś przyłączenia konstytutywne (będące korelatem predykatu fundującego propozycję adiunktywną) i przyłączenia niekonstytutywne (typowo niedokodowane, jeśli chodzi o wykładnik predykatu fundującego). Adiunkty konstytutywne (tradycyjnie: jakościowe) cechuje symetryczność dystrybucji zdaniowej między pozycją przyrzeczownikową a przyłącznikową, adiunkty niekonstytutywne (tradycyjnie: relacyjne) występują tylko przyrzeczownikowo (którą to cechą dzielą z wyrażeniami indeksalnymi; wyjątkiem są jedynie pewne użycia materiałowe). Należy jednak podkreślić, że autorka odrzuca utrwalony podział na derywaty jakościowe i relacyjne, wraz z koncepcją „ujakościowienia” tych ostatnich; przymiotniki typu *europski, męski* w znaczeniu jakościowym derywuje nie od relacyjnych podstaw przymiotnikowych, lecz od rzeczowników powstałych bądź w procesie neosemantyzacji rzeczownika podstawowego ($Europa_1 \rightarrow Europa_2$ jako utrwalony w obiegu komunikacyjnym, niedoprecyzowany zespół cech kojarzony z $Europa_1$), bądź od rzeczowników abstrakcyjnych wyrażających takie cechy ($mężczyzna \rightarrow męskość \rightarrow męski$) (por. Przybylska 2003); w każdym wypadku chodzi więc o transpozycję, a nie o zmianę jakościową. Szczegółowej analizie zostają następnie poddane określone zjawiska tekstowe, zwłaszcza typy niedokodowania i nadkodowania planu strukturalnego w porównaniu z planem treści (pleonazm absolutny i względny, kondensacja, kompresja, niewypełnienie kontekstowe), jak również zależności w ramach ciągów polipropozycyjnych.

Wśród autorów proponujących klasyfikację semantyczną przymiotników pod kątem ich łączliwości składniowej (3.) należy wymienić zwłaszcza Władysława Śliwińskiego (1990, 1993) i Krzysztofa Jassemę (2002). Celem prac Śliwińskiego jest rejestracja i skatalogowanie typowych połączeń przymiotników z rzeczownikami: praca (1990) prezentuje założenia modelu – „wielopoziomowego, zhierarchizowanego, niejednokierunkowego i zwrotnego”, a także listy przymiotników pogrupowanych według poszczególnych kategorii; praca (1993), będąca dopełnieniem poprzedniej, jest ułożonym alfabetycznie słownikiem konotacyjnym (inspirowanym „Słownikiem syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich” K. Polańskiego), według zamysłu autora przydatnym zwłaszcza dla celów glottodydaktycznych. Do analizy zostały wybrane przymiotniki niemotywowane oraz transformowalne do pozycji orzecznikowej (zwane prostymi). Dla każdego opisywanego leksemu wyznacza się jego konotację semantyczną (kategorialną i jednostkową) oraz gramatyczną, a także podaje definicje, frazeologizmy, synonimy, antonimy, częstotliwość, ewentualnie przysłowia i konstrukcje porównawcze. Ustalenie konotacji kategorialnej wymaga określenia zarówno klas semantycznych rzeczowników, jak i przymiotników, co pozwala na stosowne uogólnienia (uzupełnione informacjami szczegółowymi). Rzeczowniki pogrupowane są według klas: Hum, Anim, Sens (zmysłowe), Ment (umysłowe) i Sens/Ment; przymiotniki zaś dzielą się na: Qual Phys (jakościowe oznaczające cechy fizyczne), Qual Psych (analogiczne psychiczne), Qual Eval (jakościowe oceniające), Qual Relat (jakościowe oznaczające stosunki), Quant Phys (ilościowe oznaczające cechy fizyczne), Quant Psych (analogiczne psychiczne), Quant Eval (ilościowe oceniające), Quant Relat (ilościowe

oznaczające stosunki) i Intens (oznaczające stopień intensywności cechy). Analiza połączeń daje rezultat w postaci matrycy: dowiedzieć się z niej można na przykład, że przymiotniki Quant Relat konotują kategorialnie rzeczowniki Hum i Sens/Ment, a Intens – tylko Ment.

Praca Krzysztofa Jassem (2002) jest również próbą modelowania łączliwości przymiotników dla celów leksykograficznych (w przekładzie maszynowym z języka polskiego na angielski), tym razem chodzi jednak o łączliwość prawostronną (o syntaktyczno-semantyczne połączenia z podrzędnikami). Dla każdego leksemu określa się znaczenie lub zestaw znaczeń, i każde wyznaczone znaczenie ma swój własny zestaw kolokacji (wydobywanych automatycznie); wyrażenia o analogicznych kolokacjach grupują się w naturalne klasy, które – taka jest hipoteza Jassem – poddają się charakterystyce semantycznej. Klas tych jest ogółem 68 (łączyjących się w 8 superkategorii), np. w kategorii „stosunek do ludzi”: „wysokie wymagania” (*bezwzględny, groźny, ostry, rygorystyczny, srogi, stanowczy dla | wobec | względem | w stosunku do* _), „złość” (*wściekły, zagniewany, zły, rozsztoszczony na* _), „chłodne negatywne nastawienie” (*krytyczny, sceptyczny, wymagający dla | wobec | względem | w stosunku do* _), „odporność, wrażliwość” – *czuły, nieczuły, obojętny, odporny, nieodporny, podatny, uodporniony, wrażliwy, niewrażliwy, wytrzymały na* _ itd.; por. krytyczne uwagi nt. tej klasyfikacji Danielewiczowej (2018), wraz z własnymi sugestiami autorki dotyczącymi korelacji cech semantycznych i łączliwościowych przymiotników.

Spśród propozycji ogólnego ustrukturywania klasy przymiotników ze względu na ich własności paradygmatyczne (4.) na szczególną uwagę zasługuje praca Andrzeja Markowskiego (1986), która prezentuje materiał językowy na zasadzie różnych typów przeciwności znaczeniowej; także A. Nagórko (1986) uznaje doniosłość tego rodzaju strukturalizacji paradygmatycznej, podkreślając dodatkowo jej prawdopodobną wysoką realność psychologiczną. Wśród nazw przeciwnych Markowski wyróżnia nazwy sprzeczne i przeciwstawne. Pierwsze, wypełniające całą przestrzeń logiczną danego pojęcia nadrzędnego, dzielą się na równorzędne (dwa wyrażenia mają własne pozytywne znaczenia, np. *żywy – martwy, męski – żeński*) i dopełniające (jedno wyrażenie jest podstawowe, drugie, od niego derywowane, dopełnia je logicznie, np. *polski – niepolski*). Nazwy przeciwstawne nie wypełniają bez reszty przestrzeni logicznej, tj. zakładają istnienie co najmniej jednej innej takiej nazwy; mogą być nieuporządkowane (np. *lądowy – morski*) bądź uporządkowane, te drugie zaś – uszeregowane ze względu na natężenie cechy (*wysoki – niski*) lub relacje czasoprzestrzenne (*przedni – tylny*), albo uporządkowane w inny sposób (*czerwony – czarny*). Opis koncentruje się na parach przymiotników stricte antonimicznych, czyli wyrażen przeciwstawnych uszeregowanych według stopnia natężenia cechy; ściślej rzecz biorąc, antonimy sytuują się na dwóch krańcach skali, w równej odległości od jej środka (parę antonimiczną tworzą zatem przymiotniki *wysoki – niski*, ale nie *wysoki – niewysoki*). Taka definicja antonimów zakłada, że są one stopniowalne ze względu na określoną normę („mały słoń jest dużym zwierzęciem”) i wykazują ścisły paralelizm semantyczno-składniowy, tzn. w szczególności: mają wspólny zakres łączliwości i wspólny repertuar cech semantycznych, poza jedną cechą różnicującą, tą właśnie, która decyduje o antonimii. Sprawia to, że jest to w istocie relacja bardzo bliska synonimii, przy czym same wyrażenia *synonimiczny – antonimiczny* nie są swoimi antonimami, gdyż nie wchodzi w zależność „wszystko wspólne” – „nic wspólne”. Markowski dokonuje podziału antonimów ze względu na: jedno-/różnordzenność, typ opozycji, odcinkowość/

punktowość na przeciwnych biegunach skali oraz szczegółowe własności semantyczne par. Wśród antonimów różnordzennych wyróżnia przymiotniki określające własności fizyczne (7 grup) i psychiczne, do których należą również oceny; antonimy jednordzenne oznaczają wyłącznie cechy psychiczne i oceny. Nie wszystkie derywaty tworzone za pomocą formantu *nie-* są antonimiczne, a jedynie takie, które mają nadwyżkę znaczeniową w porównaniu z podstawą (*nieprzyjemny* ≠ *taki, który nie jest przyjemny*), która to nadwyżka (powodująca semantyczną nieregularność, a spowodowana – zdaniem autora – obecnością predykatu wolitywnego w strukturze semantycznej podstawy [*chcieć*]) umożliwia wejście derywatu w relację antonimii sensu stricto (o derywatach zaprzeczonych zob. też Oliva 1967; Tokarski 1976). W przeciwnym wypadku leksemy pozostają ze sobą w stosunku sprzeczności (*nienormalny* = *taki, który nie jest normalny*); jeszcze inne zjawisko prezentują częściowo zleksykalizowane formy typu *nieczęsty* (= *dość rzadki*), *niewysoki* (= *dość niski*), a także eufemistyczne zastosowania *niemały* (= *duży*) i *nieduży* (= *mały*). Typowe własności negacji powodują powstanie szczególnego problemu metodologicznego związanego z eksplikacjami, nie jest ona bowiem – z wyjątkiem predykatów opartych na opozycji *chcieć* – *nie chcieć* (tj. oceniających) – dobrym narzędziem budowania antonimii; w związku z tym wyróżnia się obok nich typy oparte na przeciwstawieniu *większy* – *mniej*, *skłonny do* – *nieskłonny do* oraz *z* – *bez*. Dowodzi się ponadto, że antonimy tworzą opozycje typu prywatywnego, z jednym członem nienacechowanym, wyznaczającym zarazem pojęcie nadrzędne, i drugim nacechowanym (por. *Jak zdolny / miły / wysoki jest X?* vs. *? Jak tępy / niemiły / niski jest X?*). Tradycyjne rozróżnienie przymiotników jakościowych i relacyjnych jest zdaniem Markowskiego nieprecyzyjne i nie stanowi dostatecznej wskazówki w ustalaniu zależności antonimicznych.

3. Składnia przymiotników: pozycje w zdaniu, sztyk grupy imiennej i wymagania konotacyjne

Poza pozycją przydawkową i orzecznikową, komentowanymi w p. 1, przymiotniki występują również w pozycji predykatywnej, lecz nieprzyłącznikowej. Tworzą w ten sposób poboczny, niezdaniotwórczy związek predykatywny, charakteryzujący się tym, że przymiotnik jest w nich albo dołączony do rzeczownika na zasadzie wtrącenia/apozycji (*Wszyscy mieszkańcy, ciągle senni, marzą o niedzieli*), albo jest jednocześnie określnikiem nadrzędnika rzeczownikowego i orzeczenia (np. *Ojciec wraca bosy* [*ojciec bosy* – *wraca bosy*], *Brat leży chory*, *Dumna jechała obok niego*, *Zastałam dziecko głodne*, *Stas ubrany leżał na łóżku*; por. *leżeć chorym*, *wracać bosym*). Tego rodzaju wystąpieniom, nazywanym w tradycyjnych polskich gramatykach – w pierwszym wypadku – przydawkami dopowiedzeniowymi (Szober 1957; Jodłowski 1976) lub orzekającymi (Klemensiewicz 1937), w drugim natomiast okolicznikowymi (Szober 1957), a w nowszych opracowaniach – za literaturą anglojęzyczną – depiktywami (por. Szumska 2006), poświęciła swoją wczesną rozprawę Krystyna Pisarkowa (1965; cytowane zdania pochodzą z tego źródła). Wskazuje się w niej na pokrewieństwo przymiotników predykatywnych w funkcji okolicznika i konstrukcji z przysłówkami odnoszącymi się do podmiotu (*wraca bosy* – *wraca boso*, *leży cichy* – *leży cicho*), rozważana jest też relacja między połączeniami, w których poboczny element predykatywny jest konotowany (*wydaje się zdrowy*), a konstrukcjami, w których nie jest on składnikiem konotowanym przez czasownik

(*mąż lubi żonę zdrową*). Istotnym wykładnikiem konstrukcji z predykacją poboczną jest ich charakterystyczna, dwuwierchołkowa intonacja (na którą zwracał też uwagę Klemensiewicz). W planie semantycznym predykatywność objawia się – co w szczegółach rozważane jest w drugiej części rozprawy – we względnej charakterystyce czasowej członu pobocznego. Praca obejmuje także materiał nieprzymiotnikowy (w funkcji dopełnień i okoliczników orzekających) i prezentuje przemiany w planie diachronicznym (np. sugeruje pochodzenie czasu przeszłego od konstrukcji predykatywnych: *mam dzieło napisane* → *mam to napisane* → *mam napisane* → *napisałem*). Na temat predykatywnych, niezdaniotwórczych użyc przymiotników pisała również Zofia Czapiga (1993, 1994, 1997), rozważająca m.in. różnice między wystąpieniami w pozycji inicjalnej (*Piękna i dystygowana, budziła podziw*) i w postpozycji (*Zobaczył góry, groźne i majestatyczne*). Do użyc pośrednich między predykatywnymi a atrybutywnymi zaliczyć można przymiotniki w funkcji tzw. orzecznika znaczeniowego, określające rzeczownik znaczeniowo pusty, np. *Choroba jest przykrą rzeczą* (Mirowicz 1949); por. też Topolińska 1984, a także pojęcie pleonazmu niefunkcjonalnego u Grochowskiego (1999), jak w zdaniu *Sukienka była koloru niebieskiego*.

Jeśli chodzi o składnię grupy nominalnej, uwagę gramatyków od początku szczególnie przyciągała różnica między użyciami prepozycyjnymi a postpozycyjnymi przymiotników. Gaertner (1924) zauważa, że przed rzeczownikiem pojawiają się przymiotniki „pierwotne” i oznaczające cechy przypadkowe, po rzeczowniku – pochodne i oznaczające cechy stałe, gatunkowe; wiąże też szyk z kolejnością postrzegania i wyrazistością psychologiczną, a nawet „intensywnością i nastrojem”. Witold Doroszewski (1948) odnotowuje funkcję predykatywną w postpozycji (*Światło księżycowe oświetla gnijące kłody na dnie wód* vs. *Światło oświetla kłody gnijące na dnie wód*), łącząc pozycję porzeczownikową z „uwydatnieniem cechy szczegółowej na tle ogólniejszego wyobrażenia”; nt. szyku grup zawierających imiesłowy zob. Orzechowska-Zielicz 1954 i Wróbel 1975. Z opracowań skupiających się na dystrybucji podrzędników rzeczownika względem siebie zob. np.: Sankowska 1962; Topolińska 1981, 1984; Śliwiński 1984; Gębka-Wolak 2000.

Zuzanna Topolińska (1984) łączy pozycję atrybutywną przymiotnika z jego użyciem restryktywnym, zawężającym odniesienie określanego rzeczownika, co daje w efekcie deskrypcję, tj. grupę wyznaczającą referenta (pełną, wyznaczającą go jednoznacznie, lub niepełną), a pozycję predykatywną (w tym apozycyjną) – z użyciem nierestryktywnym, gdzie przymiotnik jest dodatkowym określeniem referenta wyznaczonego niezależnie. To drugie nie budzi wątpliwości, co do pierwszego por. inaczej np. Szumska (2006: 79), podająca dwuznaczny przykład *Znalazłam czerwony notes*, w którym to zdaniu może chodzić o to, że X znalazła (jakiś) notes, który był czerwony (użycie nierestryktywne), bądź że znalazła czerwony notes – ten, którego szukała (użycie restryktywne). Wyrażenia mające funkcję atrybutywną są w wystąpieniach swobodnych (poddających się rozczłonkowaniu składniowemu) typowo prepozycyjne i tworzą razem z wykładnikami referencji i oceny ilościowej tzw. podstawowy ciąg imienny. Składniki takiego ciągu układają się sekwencyjnie według określonych zasad (Topolińska 1984): wykładniki referencji i oceny ilościowej (I) występują przed wyrażeniami predykatywnymi i argumentowymi w funkcji atrybutów (II), te zaś przed składnikiem konstytutywnym grupy. W ramach I obowiązuje z kolei następujący porządek: operator referencyjny + operator numeryczny + nazwa jednostek miary (*te dwa kilo jabłek* itp.).

W ramach II (tworzących wraz z członem konstytutywnym grupę jądrową) tzw. atrybuty relacyjne (nieintensyfikowalne) typu A występują przed atrybutami intensyfikowalnymi, te zaś przed atrybutami relacyjnymi typu B; na grupę A, pokrewną I, składają się wyrażenia typu *taki, jakiś, wszelki, różny*, zaimki i przymiotniki dzierżawcze, liczebniki z odmianą przymiotnikową, a także derywaty odprzysłówkowe (*dzisiejszy, wczorajszy*) i metapredykaty (*rzeczywisty, autentyczny, prawdopodobny*); grupa B zbiera atrybuty przypisywane na zasadzie binarnej. Przyjmuje się, że w przypadku sekwencji polisegmentalnych układ linearny ciągu odzwierciedla historię jego derywacji, tj. kolejność absorbowania do ciągu poszczególnych predykatów (atrybuty najbliższe rzeczownika „zasysane” są jako pierwsze): w ciągu *niski drewniany stół* przymiotnik *niski* wyznacza zatem podzbiór zbioru *drewnianych stołów* itp. Zdarza się, że pewne atrybuty w ciągu polisegmentalnym zostają przesunięte do postpozycji (bez implikacji włączenia do członu konstytutywnego grupy), w którym to wypadku człon postpozycyjny jest odbierany jako najbliższy, por. *wisząca lampa cepeliowska* → ‘taka lampa z CePeLii, którą można powiesić’. W prepozycji poszczególne elementy sekwencji są konkatelowane (połączone bezspójnikowo), łączone za pomocą spójnika (najczęściej *i*) albo oddzielone przecinkami (w ostatnim wypadku może, lecz nie musi to świadczyć o apozycji). Szczegółowe zależności semantyczne między członami sekwencji adiektywnych rozważa Dorota Szumska (2006), pokazując, że ich natura jest do pewnego stopnia niezależna od wskaźnika zespolenia i że liczba powierzchniowych segmentów nie przekłada się na liczbę struktur propozycjonalnych na poziomie semantycznym: z jednej strony deskrypcje, jako frazy identyfikujące referenta, są strukturami niepropozycjonalnymi (nie przypisującymi predykatywnie właściwości referentowi), konstrukcje pleonastyczne typu *małe, ciasne mieszkanie* czy inkluzywne *krótka, kilkunastoletnia historia* są zaś monopropozycjonalne, a z drugiej strony połączenia w rodzaju *wiosenne spacer*y są derywowane od struktur polipropozycjonalnych (*ktos spaceruje wiosną*).

Małgorzata Gębka-Wolak (2000) z kolei pozostaje na gruncie składni formalnej, badając – przy użyciu narzędzi elektronicznych – dokładną dystrybucję elementów frazy nominalnej, w tym współwystępujących atrybutów przymiotnikowych. Przyjmuje się tu, że dwa przymiotniki oddzielone przecinkiem realizują jedną pozycję przyrzeczownikową, bez przecinka – dwie pozycje (jest to wprawdzie uproszczenie rzeczywistych relacji składniowych, niezbędne jednak do przeprowadzenia analizy formalnej). Wyrażenia rozmieszczone lewo- i prawostronnie nigdy nie pozostają ze sobą w stosunku współrzędnym, atrybuty współrzędne natomiast (połączone bezspójnikowo lub za pomocą spójnika) zestawiane są ze sobą zawsze pod kątem wspólnych cech semantycznych. Analiza dystrybucyjna – podobnie jak przywołana wyżej semantyczno-składniowa – wykazuje, że poszczególne składniki grupy nominalnej nie mają szyku swobodnego, lecz wchodzą ze sobą w ścisły układ linearny, tj. bądź w związku lokalne, których człony mają określoną pozycję zarówno względem określanego rzeczownika, jak i względem siebie nawzajem, bądź quasi-lokalne, z elementami swobodnymi względem siebie, lecz zlokalizowanymi względem rzeczownika. Wśród pierwszych wyróżnia się cztery lokalizacje prepozycyjne i jedną postpozycyjną, przy czym – w odróżnieniu od ujęcia Topolińskiej – klasy leksemów przyporządkowane do określonych pozycji są zadawane wyłącznie przykładowym wyliczeniem, stosunkowo wyczerpującym jedynie w zbiorach ograniczonych. Dla związków quasi-lokalnych, charakterystycznych dla rozwiniętych grup przymiotnikowych, wyróżnia się trzy lokalizacje postpozycyjne (po klasie związanej

z rzeczownikami lokalnie), z definicji wymienne. Do czynników wpływających na rozmieszczenie składników NP autorka zalicza: typ podrzędnika (część mowy), sposób i stopień jego rozwinięcia, typ nadrzędnika (nominalizacyjny/nienominalizacyjny), liczbę podrzędników i ich długość, dążenie do równowagi ciągu lewo- i prawostronnego, a także – choć w pracy potraktowane z mniejszą uwagą – uwarunkowania semantyczne i pragmatyczne (te ostatnie na tyle silne, że mogące wywołać zmianę każdego układu linearnego). Wszystkie te czynniki współdziałają ze sobą w złożony sposób, co wzmacnia lub osłabia siłę oddziaływania każdego z nich z osobna.

Analizie formalno-dystrybucyjnej przymiotników poświęcona jest też praca Marii Szupryczyńskiej (1980), zwłaszcza pod kątem łączliwości z podrzędnikami (z pominięciem kolokacji imiesłowów, wtórnych wobec czasownika). Człony przyłączone dzieli się ogółem na konotowane (w tym rządzone przez przymiotnik [z rekcją], np. *znany komuś*, i nie rządzone, jak *znany u kogoś*, *wśród kogoś*) oraz luźne (nie rządzone i nie konotowane, np. *znany pod [nazwą]*). Dla większości przymiotników przyjmuje się fakultatywność uzupełnień (*X jest miły dla kogoś* – *X jest miły*), w odróżnieniu od pewnych formacji pochodnych zachowujących rekcję słów bazowych, jak *pochodny / zależny od czegoś*, *zgodny z czymś* itp., a także od różnicujących semantycznie *głodny* – *głodny czegoś*, *ślepy* – *ślepy na coś*. W wyniku analizy zostało wyznaczonych 19 klas rekcyjnych przymiotników; osobno rozpatrywany jest rząd form stopnia wyższego i najwyższego (schematy porównawcze i elektywne). Inną propozycję opisu łączliwości przymiotników, przy użyciu instrumentarium składni generatywno-transformacyjnej, podaje Katarzyna Węgrzynek (1995). Podstawowa reguła dla frazy przymiotnikowej to AP → (ModP) (AdvP) A (N7) (PP) (PP) (S2), gdzie cyfry symbolizują stopień kategorii pośredniej między wyrażeniem terminalnym (leksemem) a frazą; kombinacja wszystkich możliwości daje ogółem 70 schematów (np. AP → A S2 – *lepszy, niż był wczoraj*, AP → ModP AdvP A N7 PP – *naprawdę bardzo wdzięczny ojcu za pomoc* itd.). Z uwagi na specyfikę języka polskiego pionowe drzewka struktury składniowej uzupełnione zostały o poziome drzewka opisujące kategorie gramatyczne i zależności akomodacyjne.

→ FLEKSJA, GRADACJA

Literatura

- Bartnicka, B. 1970. *Adiektywizacja imiesłowów w języku polskim*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bogusławski, A. 1975. „Measures are measures. In defence of the diversity of comparatives and positives”. *Linguistische Berichte* 36: 1–9.
- Buttler, D. 1977. „Grupa semantyczna przymiotników polskich o znaczeniu «pozostający w związku z radością»”. *Prace Filologiczne* 27: 271–286.
- Buttler, D. 1978. „Łączliwość przymiotników o znaczeniu «związany z radością»”. *Prace Filologiczne* 28: 207–221.
- Czapiga, Z. 1993. *Z badań nad predykatywnością określeń w języku polskim i rosyjskim*. Rzeszów: Wydawnictwo WSP.

- Czapiga, Z. 1994. *Predykatywność określeń w języku polskim i rosyjskim*. Rzeszów: Wydawnictwo WSP.
- Czapiga, Z. 1997. „O składni przymiotnika we współczesnym języku polskim i rosyjskim”. W *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie współczesnych języków słowiańskich*, red. M. Blicharski, i H. Fontański. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 141–149.
- Danielewiczowa, M. 2007. „Przymiotniki nieprzymiotniki. O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim”. *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 71/72: 223–236.
- Danielewiczowa, M. 2018. „Strukturalne i semantyczne uwarunkowania walencji przymiotników (na materiale polskim)”. *Prace Filologiczne* 72: 13–29.
- Doboszyńska-Markiewicz, K. 2013. *Operatory adnumeratywne w języku polskim. Dystrybucja i znaczenia*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Doroszewski, W. 1946. „Kategorie słowotwórcze”. *Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego* 29: 21–42.
- Doroszewski, W. 1948. „O szyku przymiotników”. W *Rozmowy o języku*, red. W. Doroszewski. Warszawa: Radiowy Instytut Wydawniczy, 39–46.
- Gaertner, H. 1924. *O szyku przymiotników*. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Gaertner, H. 1938. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Głosownia – semantyka – słowotwórstwo*. Lwów–Warszawa: Książnica-Atlas.
- Gawelko, M. 1976. *Sufiksy przymiotnikowe w języku polskim, niemieckim i francuskim*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Gębka-Wolak, M. 2000. *Związki linearne między składnikami grupy nominalnej we współczesnym języku polskim*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Grochowski, M. 1999. „Pleonazm i konwersja jako narzędzia analizy semantycznej”. W *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie Jego urodzin*, red. W. Banyś, L. Bednarczuk, i S. Karolak. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 47–53.
- Grochowski, M. 2000. „Funkcja intratekstualna leksemów a ich cechy gramatyczne (analiza leksemu «wszelki»)”. *Poradnik Językowy* 5: 1–10.
- Grochowski, M. 2003. „O znaczeniach przymiotników metatekstowych «następny», «kolejny»”. W *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*, red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, i M. Urban. Toruń: Wydawnictwo UMK, 197–206.
- Grochowski, M. 2016. „«Poszczególne» wśród operatorów kwantyfikacji”. *LingVaria* 22: 83–95.
- Grzegorzczkowska, R. 1982. *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, wyd. 5. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grzegorzczkowska, R. 1982. „Miejsce derywacji przymiotnikowej w semantycznym opisie języka”. *Polonica* 8: 49–55.
- Grzegorzczkowska, R. 1994. „Polskie przymiotniki jako sygnały aktualizacji temporalnej”. W *Gramatyka i semantyka na slawjanskite ezici v komunikativen aspekt*, red. D. Staniševa, i R. Nicolova. Sofija: Sv. Kliment Ochridski, 45–54.
- Grzegorzczkowska, R. 1996. „Badania semantyczno-porównawcze w aspekcie diachronicznym (na przykładzie przymiotników przestrzennych)”. W *Semantyka a konfrontacja językowa*, red. V. Koseska-Toszeva, i D. Rytel-Kuc, t. I. Warszawa: IS PAN, 71–77.
- Heinz, A. 1956. „Uwagi nad funkcją znaczeniową przymiotnika odrzeczownikowego”. *Język Polski* 36: 257–274.
- Heinz, A. 1957. *Funkcja egzocentryczna rzeczownika*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Jadacka, H. 1995. *Rzeczownik polski jako baza derywacyjna: opis gniazdowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jadacka, H. 2001. *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Janus, E. 1981. *Wykładowiki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jassem, K. 2002. „Semantic classification of adjectives on the basis of their syntactic features in Polish and English”. *Machine Translation* 17: 19–41.
- Jędrzejko, E. 1993. „Semantyczne właściwości przymiotników a ich paradygmat składniowy (na przykładzie wybranej grupy przymiotników oceniających)”. W *Studia rusycystyczne i slawistyczne UŚ*, red. M. Blicharski. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 86–99.
- Jodłowski, S. 1964. *Substantytywizacja przymiotników w języku polskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jodłowski, S. 1976. *Podstawy polskiej składni*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jurkowski, M. 1976. *Semantyka i składnia wyrażen gradacyjnych (w językach wschodniosłowiańskich)*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Jurkowski, M., I. Galster, i E. Smułkowa. 1980. „Stopniowanie opisowe przymiotników i przysłówków w językach słowiańskich”. W *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich*, red. H. Orzechowska, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo UW, 23–38.
- Kallas, K. 1977. „Jeszcze o «mini», «porno» i «retro»”. *Język Polski* 57(2): 128–130.
- Kallas, K. 1998. „Przymiotnik”. W *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzyczkova, R. Laskowski, i H. Wróbel. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 469–523.
- Kaproń-Charzyńska, I. 2005. *Derywacja ujemna we współczesnym języku polskim: rzeczowniki i przymiotniki*. Toruń: Top Kurier.
- Karolak, S. 1984. „O adiektywizacji”. *Polonica* 10: 35–48.
- Karolak, S. 2002. *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa: SOW.
- Klemensiewicz, Z. 1937. *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*. Kraków: PAU.
- Klemensiewicz, Z. 1960. *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*, wyd. 3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Korytkowska, M. 1992. *Typy pozycji predykatowo-argumentowych*. Warszawa: SOW.
- Kowalik, K. 1975. *Budowa morfologiczna przymiotników polskich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Krasnowolski, A. 1906. *Gramatyka języka polskiego szkolna: w czterech kursach koncentrycznych. Kurs I*. Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.
- Kurkowska, H. 1954. *Budowa słowotwórcza przymiotników polskich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kuryłowicz, J. 1936. „Dérivation lexicale et dérivation syntaxique. Contribution à la théorie des parties du discours”. *Bulletin de la Société de Linguistique de Paris* 37: 79–92.
- Kuryłowicz, J. 1948. „Les structures fondamentales de la langue: groupe et proposition”. *Studia Philologica* 3: 203–209.
- Kuryłowicz, J. 1979. „Derywacja leksykalna a derywacja syntaktyczna. Przyczynek do teorii części mowy”, tłum. D. Kurkowska. W *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*, red. H. Kurkowska, i A. Weinsberg. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 148–157.
- Laskowski, R. 1977. „Od czego lepszy jest lepszy?”. *Język Polski* 57: 323–334.

- Laskowski, R. 1984. „Funkcjonalna klasyfikacja leksemów: części mowy”. W *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, i H. Wróbel, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 26–37.
- Linde-Usiekniewicz, J. 2000. *Określenia wymiarów w języku polskim*. Warszawa: Wydział Polonistyki UW.
- Łoś, J. 1923. „Składnia”. W *Gramatyka języka polskiego*, red. T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, i H. Ułaszyn. Kraków: PAU, 287–408.
- Markowski, A. 1986. *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Maryn, D. 2009. „O znaczeniach przedmiotowych i metatekstowych przymiotników «zwykły» i «zwyyczajny»”. W *Wokół słów i znaczeń III. Z zagadnień leksykalno-semantycznych*, red. B. Milewska, i S. Rzedzicka. Gdańsk: Wydawnictwo UG, 293–300.
- Maryn, D. 2010. „O znaczeniu przedmiotowym i metatekstowym jednostek «regularny» i «regularnie»”. *Linguistica Copernicana* 3(1): 173–192.
- Maryn-Stachurska, D. 2019. „O znaczeniu przedmiotowym i metatekstowym jednostek «normalny» i «normalnie»”. *Polonica* 39: 179–191.
- Milewski, T. 1965. *Językoznawstwo*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mirowicz, A. 1949. *O grupach syntaktycznych z przydawką*. Toruń: TNT.
- Misz, H. 1967. *Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*. Bydgoszcz: BTN.
- Muczkowski, J. 1849. *Mała gramatyka języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Nagórko, A. 1982. „O właściwościach semantycznych przymiotników oceniających”. *Poradnik Językowy* 9: 614–620.
- Nagórko, A. 1987. *Zagadnienia derywacji przymiotników*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Nilsson, B. 1997. „Szkieł porównania szwedzkich i polskich przymiotników oznaczających wymiary”. W *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, R. Grzegorzczkova, i Z. Zaron. Warszawa: Wydawnictwo UW, 97–102.
- Nowakowska, M. 1998. „Przymiotnik relacyjny czy przymiotnik jakościowy?”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 54: 83–94.
- Nowakowska-Kempna, I. 1998. „Fakt językowy w kognitywizmie”. W *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, red. E. Jędrzejko. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 28–41.
- Oliva, K. 1967. „Klasyfikacja semantyczna przymiotników zaprzeczonych”. *Poradnik Językowy* 6: 261–266.
- Orzechowska, H. (red.). 1976–1990. *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich*, t. 1–5. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Orzechowska-Zielicz, H. 1954. „Szyk wyrazów w grupach syntaktycznych z rozwiniętą przydawką imiesłowową”. *Język Polski* 34(5): 348–363.
- Pisarkowa, K. 1965. *Predykatywność określeń w polskim zdaniu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Przybylska, R. 2003. „Neosemantyzm «nisza» i przymiotnik «niszowy»”. *Język Polski* 83: 112–115.
- Puzynina, J. 1976. „Z problematyki opisu słowotwórczego przymiotników dewerbalnych”. W *Semantyka tekstu i języka*, red. M.R. Mayenowa. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 257–267.
- Puzynina, J. 1991. „Co łączy, a co różni śmiałych, odważnych, dzielnych i mężnych?”. W *Prace Językoznawcze UŚ*, red. A. Kowalska, i A. Wilkoń. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 145–152.

- Puzynina, J. 1992. *Język wartości*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rosalska, P. 2021. *Razem, osobno czy w pojedynkę? Relacje między przysłówkami kolektywnymi a przysłówkami syngulatywnymi i dystrybutywnymi we współczesnym języku polskim*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Rysiewicz, Z. 1937. „O pewnych zmianach funkcji form przypadkowych”. *Prace Filologiczne* 17: 97–148.
- Saloni, Z. 1974. „Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich”. *Język Polski* 54(1–2): 3–13, 93–101.
- Saloni, Z., i M. Świdziński. 1981. *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sankowska, J. 1962. „Szyk przymiotników we współczesnej polszczyźnie”. *Roczniki Humanistyczne* 1: 41–84.
- Satkiewicz, H. 1969. *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Sieczkowski, A. 1957. *Struktura słowotwórcza przymiotników polskich i czeskich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Strutyński, J. 1979. *Modele strukturalne przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Szlifarsztejnowa, S. 1960. *Przymiotniki dzierżawcze w języku polskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szober, S. 1957. *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 4. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szumski, D. 2000. „O emocjach bez emocji”. W *Uczucia w języku i tekście. Język i kultura* 14, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, i J. Anusiewicz. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 199–208.
- Szumski, D. 2006. *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne*. Kraków: Universitas.
- Szupryczyńska, M. 1980. *Opis składniowy polskiego przymiotnika*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Szymanek, B. 1985. *English and Polish Adjectives*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Śliwiński, W. 1984. *Szyk wyrazów w zdaniu pojedynczym dzisiejszej polszczyzny pisanej*, t. 1–2. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Śliwiński, W. 1990. *Łączliwość składniowo-semantyczna przymiotników z rzeczownikami we współczesnym języku polskim*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Śliwiński, W. 1993. *Słownik semantyczno-syntaktyczny przymiotników polskich*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Tekiel, D. 1977. „Przymiotniki”. W *Nowe słownictwo polskie. Przymiotniki i przysłówki*, red. T. Smółkowa, i D. Tekiel. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Teodorowicz-Hellman, E. 1999. „Nazwy barw w języku polskim. Studia porównawcze z językiem szwedzkim”. W *Semantyka a konfrontacja językowa*, red. Z. Greń, i V. Koseska-Toszewa, t. 2. Warszawa: IS PAN, 205–220.
- Terminińska, K. 1980. „Antonimy «dobry» i «zły» jako predykaty zdań wartościujących”. *Studia Gramatyczne* 3: 149–158.
- Tokarski, R. 1976. „Funkcja morfemu «nie-» w przymiotnikach zaprzeczonych”. W *Semantyka tekstu i języka*, red. M.R. Mayenowa. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 281–290.
- Tokarski, R. 1995. *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Topolińska, Z. 1981. *Remarks on the Slavic noun phrase*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Topolińska, Z. 1984. „Składnia grupy imiennej”. W *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 301–389.

- Twardowski, K. 1965 [1927]. „Z logiki przymiotników”. W *Wybrane pisma filozoficzne*, red. K. Twardowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 373–375.
- Ułaszyn, H. 1915. *Słowotwórstwo. Encyklopedia PAU*, t. 3, cz. 3. Kraków: PAU.
- Urban, M. 2006. *Współczesne przymiotniki odrzeczownikowe z wybranymi formantami sufiksalnymi*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Wąjszczuk, J. 2010. „Functional Class (so Called «Part of Speech») Assignment as a Kind of Meaning-Bound Word Syntactic Information”. *Cognitive Studies / Études Cognitives* 10: 15–33.
- Węgrzynek, K. 1995. *Składnia przymiotnika polskiego w ujęciu generatywno-transformacyjnym*. Kraków: IJP PAN.
- Wierzbicka, A. 1971. „Porównanie – gradacja – metafora”. *Pamiętnik Literacki* 62(4): 127–147.
- Wojtasiewicz, O.A. 1972. „O polskich przymiotnikach niepredykatywnych”. *Poradnik Językowy* 7: 394–398.
- Wróbel, H. 1975. *Składnia imiesłowów czynnych we współczesnej polszczyźnie*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Wróbel, H. 1996. „Nowa propozycja klasyfikacji syntaktycznej polskich leksemów”. *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, red. H. Wróbel. Kraków: IJP PAN, 53–60.
- Zaron, Z. 2003. „Funkcjonalna klasyfikacja leksemów polskich (kolejna propozycja)”. W *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*, red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, i M. Urban. Toruń: Wydawnictwo UMK, 179–186.
- Zych, A. 1999. *Struktura i semantyka polskich i rosyjskich gniazd słowotwórczych z przymiotnikami wyjściowymi nazywającymi barwę*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Żochowski, F. 1838. *Części mowy odmieniające się przez przypadki*. Warszawa: Biuro Informacyjne.